

SOLIDARNOSC WALZACA

WOLNI I SOLIDARNI

WYDANIE OLSZTYŃSKIE

Nakład ok. 20 tys. egz. Wydanie A1
PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOSC WALZACA

ZBIORY OSRODKA KARTA

Nr 9/102, cena 10zł.
28 kwietnia-5 maja 1985r.

~~..... ZAMAROCZANIN ŻYDOWSKA MEGURIM / fragment /~~
" /.../ Dwa dni przed Paschą to było. A w sama wigilię Paschy
Już Leszna nie było wcale, a tam na Lesznie, tam właśnie
Ja w swej kryjówce słyszałem, jak grzmiały i daniem, i nocą
Armady. A w nocy widziałem ten pożar, który nie widać
Getto się pali i mury wypala do cna i gubi
Ostatnich Żydów w pożarze, co wzmaga się z każdą chwilą
i całe niebo rozjaśnia. Więc jeśli jest ktoś w tym mieście
To się przyglądał z wysoka i widział. Widział epilog.

Wymordowano nas wszystkich - od dzieci do starców -
Oto nam wszystkim zagłada nastąpiła dziś na tej ziemi /.../ "

Ischaak Weenelson

ktumaczył Jerzy Ficowski, "Czytelnik", Warszawa 1982r. /
WARSZAWSKIE GETTO powstało 42 lata temu przeciwko zorganizowanemu zru i potulności Amier-
ci. Czy była kiedyś w dziejach równie nierówna walka? I równie konie-
czna. Żydowski powstańcy - gazowani, rozstrzeliwani, wyi toni - ocalali. W nas. Nie ma już
narodni od wieków żyjącego z nami w jednej ojczyźnie - ludu Żydów Polskich. Lecz poza
wszystkim innym, swym ostatnim Powstaniem przekazali nam Oni - ten testament:
ZŁO WALKĄ ZWYCIEŻAJ!

Nasze hasła na UWOLNIC POBITYCHNYCH ! PRECZ Z PODWYZSZAMI CENAMI !
1 MAJA 1985 : NIECH ZYJE "SOLIDARNOSC" !

ODEZWA W dniu 1 Maja RKS NSZZ "Solidarność" regionu Dolny Śląsk wywa do :
1/ Nieuczestniczenia w 1-majowych pochodach i manifestacjach organizowanych
przez władze oraz zbojkotowania tzw. imprez towarowych / festyny, zabawy itp. / .Uwa-
żamy, że nie pora na zadekretowaną radość.
2/ Organizowanie - tam gdzie to możliwe - własnych, niezależnych manifestacji 1-majowych
pod hasłami śądającymi przestrzegania praw pracowniczych oraz uwolnienia wszystkich wię-
źniów politycznych.

We Wrocławiu zbieramy się o godz. 10 na 1. Kościuszki. Proponowana trasa niezależnego
pochodu: z pl. Kościuszki ul. Kościuszki, następnie ul. Kockątaja do Dw. Głównego.
Wrocław 6.04.1985 r.

RKS NSZZ "S" reg. Dolny Śląsk
Popieramy powyższą odezwę RKS-u. Uzupełniamy ją tylko naszą sugestią, m. in. masowego wyjścia
na ulice jeszcze przed rozpoczęciem partyjnego pochodu. Utrudni to milicji kapankę i roz-
pędzenie ludzi, zatrzymywanych dla oczywiste alibi. Wy od rana wyjdiesz na spacer po cen-
trum miasta, łatwiejsze będzie nasze zgromadzenie i przejście w niezależnych pocho-
dach. Może nie dokładnie w czasie i miejscu zaplanowanym, ale wtedy i tam, gdzie to będzie
możliwe. Mieszkańców podwrocławskich miejscowości, w których "Solidarność" nie organizu-
je 1-majowych manifestacji, zapraszamy do Wrocławia.

Do zobaczenia na niezależnej 1-majowej manifestacji !

PEL Dolnośląskiej Rady Edukacji Władze oświatowe, a z ich polecenia Dyrektorzy szkół
nasilają przed 1 Maja naciski na uczniów i nauczycie-
li, by zmusić ich do wzięcia udziału w "pochodzie". Przypominamy więc, że nie istnieje ob-
owiązek uczestniczenia w tej propagandowej farsie ani też - obowiązek tłumaczenia się
z absencji. Powinno to być sprawą zgodnego z przekonywaniami wyboru, jednak by uniknąć szka-
kan, nawołujemy do możliwie szerokiego bojkotu imprezy. Wspólny front odmowy nauczycieli,
rodziców i uczniów może gwarantować powodzenie. /.../
Wrocław 9.04.1985 r.

Nie zapomnij o Mszy św. odprawianej tego dnia w wielu kościołach - intencji Ojczy-
zny. Uczcij 194 rocznicę Konstytucji 3 Maja !

PLANY WALKI ZE SPOŁECZYSTWEM - W marcu br. w zachodniej prasie ukazały się omówie-
nia dwóch poufnych dokumentów rządu PRL. Dziennik "Los
Angeles Times" ujawnił szczegóły raportu przygotowywanego dla władz pt. "Niebezpieczeń-
stwa w sferze społeczno-politycznej w roku 1985", który stanowił podstawę do dyskusji
na zebraniu Rady Ministrów 22 marca 1985 r. Oto jego główne tezy :

Kluczowy jest problem wiarygodności. Rząd Jaruzelskiego cierpi po 4 latach na brak
wiarygodności w oczach opinii publicznej. Oskarżany jest o nieudolność, brak jasnej linii
politycznej, rozbieżność między deklaracjami i praktyką. Że pracują środki masowego prze-
kazu, nieumiejętnie przedstawiają linię rządu. Pron i neo-zz są w stagnacji, Ani społeczeń-
stwo, ani nawet partyjni biurokraci nie traktują tych twórców poważnie. Wybory do Sejmu i
rząd liczy na dużą frekwencję i poparcie, ale raport przestrzega przed takim optymiz-
mem. Jako czynniki zagrażające trwałości rządu autorzy wymieniają praktycznie wszystkie
grupy środowiskowe. Co prawda - stwierdzają - "Solidarność" słabnie i walczy już tylko
o przetrwanie, stosunkowo skutecznie spacyfikowane środowiska robotnicze, ale duże zagro-
żenie stanowią jeszcze i Kościół i społeczności uniwersyteckie. Raport proponuje i zli-
kwidować resztki swobód na wyższych uczelniach, stosować odpowiednie naciski finansowe
/ "rządzić przy pomocy pieniądza" /, wahaających się i niezdecydowanych wyższym /nie zważając na zad-
ne protesty/ tak, aby bez przesady można było przeprowadzać systematyczne czystki. Co do
Kościoła, raport zaleca zrewidowanie dotychczasowej polityki.

Bardziej szczegółowo ta ostatnią kwestią zajmuje się poufny dokument Rady Ministrów
/do użytku wewn. niektórych ministerstw/. Kopię tego dokumentu udało się zdobyć warszaw-
skiemu korespondentowi "Le Figaro". Jego treść omawia on w artykule pt. "Polska ku konflik-
towi na wielką skalę". Oto niektóre porcje planu "przeciwdziałania władz" rzekomym
aspiracjom Kościoła do odgrywania roli politycznej i wpływania na politykę państwa i
1/ karać księży zaangażowanych społecznie, 2/ wstrzymać dotychczasowe budowy i nowe po-
zwolenia na budowy świątyń i miejsc kultu, 3/ karać nagłośnienie podczas ceremonii re-
ligijnych - na zewnątrz świątyń i podczas pielgrzymek, 4/ ograniczać systematycznie
przydziały papieru dla wydawnictw katolickich, zaostrzyć ingerencje cenzury, 5/ "utrud-
niać" pracę duszpasterstw akademickich, 6/ dążyć do zlikwidowania wszelkich form dusz-
pasterstw środowiskowych / służba zdrowia, świata robotniczego, środowisk twórczych itp./
7/ przeciwdziałać ruchowi oazowemu, 8/ nie udzielać pozwoleń na kolonie i obozy wakacyj-
ne organizowane /lub/ pod patronatem Kościoła, 9/ nie okazywać szacunku osobie Papieża.

Co praktycznie znaczą te "zalecenia" ? Jaki będzie ich skutek ? Jeśli w klimacie par-
tyjnego dialogu z Kościołem zamordowano ks. Jerzego Popiełuszkę, to czego można się spo-
dziewać po zapowiedzianej partyjnej ofensywie przeciwko Kościołowi ? Dziennikarz "Le
Figaro" w zakończeniu swego omówienia nazwa te właśnie rozpoczęte politykę "samobójczą".

Opracował J.M.

CEL I ZASTRASZYĆ. W Wielką Sobotę 6.04.85 ks. Tadeusz Zaleski, który odprawił konselebrow-
wane nabożeństwo w kościele w Mistrzejowicach, wrócił do domu rodzin-
nego w Krakowie /ul. Bitwy pod Lenino 5/. Po pewnym czasie zszedł do piwnicy po część do
inwalidzkiego wózka. Tam został napadnięty, przez człowieka w masce. Odurzony gazem stracił
przytomność. Pierwszy raz odzyskał ją, gdy poczuł przypalenie na policzku i ostre ś-
wiatło w oczy. Znow stracił przytomność. Oprzytomniał, gdy poczuł ból ręki. Okazało się, że
pali się jego kurtka /rękaw/. Resztką sił dowlókł się do mieszkania, zawiadomił straż po-
żarną /coś się paliło w piwnicy/, pogotowie oraz milicję. Ksiądz ma na prawym policzku
i na brzuchu wypaloną literę "V", oparzenie 2-go stopnia prawej ręki i szyi /podobnie pa-
pierzem przypalano porwanego w Krakowie księgarza francuskiego F. Castaing/.

Ks. Tadeusz jest młodym, odważnym kapłanem, opiekuje się dziećmi niepełnosprawnymi,
czynny jest w solidarnościowym duszpasterstwie w parafii mistrzejowickiej. Cicha, nieś-
miały, jak powiedział jeden z jego przyjaciół - typ poety. Ostatnio i krytycznego dnia
był śle-dzony. Matka zamordowanego /prawdop. przez SB/ nauczyciela z Woli Batarskiej, Fra-
sia, zwróciła się do niego o pomoc w wyjaśnieniu okoliczności śmierci syna. Ks. Tadeusz
zajmował się tą sprawą. Metropolita krakowski Franciszek Kard. Macharski oraz Kuria Me-
tropolitalna wydali oświadczenie w sprawie napadu na ks. T. Zaleskiego i toczącego się
śledztwa. Wcześniej ksiądz Kardynał odwiedził ks. Tadeusza i otoczył go serdeczną opieką.

inf. wł.

Prokuratura w Krakowie na podstawie przeprowadzonego śledztwa już stwierdziła, że ks.
Tadeusz Zaleski po prostu przez nieuwagę podpalił się świeczką. Nie ma więc sprawy.
Pozostaje tylko wypalona na ciele litera "V".

W sobotę 13.04.br. MO i SB wtargnęły do mieszkania Mieczysława Tarnowskiego zam. w Wałbrzychu, Aleja Wyzwolenia 45/4. Przebywających tam gości /31 osób, w tym kobietę w 7-mym miesiącu ciąży/siłą wzięto na Komendę Wojewódzką, 25 osób zwolniono po 3 godz., a Z. Dziubę, L. Herbsta, T. Wójcika z Wrocławia, Ch. Tulasza z Jeleniej Góry, M. Morawskiego z Ząbkowic oraz M. Węgrzynowskiego z Wałbrzycha zatrzymano na 41 godz. Tego ostatniego pobito pałką. Poniżej drukujemy bez wiedzy Autora list jednego z poszkodowanych do Prokuratora w Wałbrzychu :

dr inż. Tomasz Wójcik
ul. Hiszpańska 15/8, 54-409 Wrocław

Wrocław, 16.04.85r.
Prokurator Wojewódzki w Wałbrzychu

W dniu 13 kwietnia 1985 przebywałem z wizytą w mieszkaniu mojego kolegi zamieszkałego w Wałbrzychu przy Al. Wyzwolenia 45m.4. Około godz. 20.30 duża grupa funkcjonariuszy MO oraz towarzyszących im funkcjonariuszy SB porwała mnie i samochodem więźniarka przewiozła do WUSW w Wałbrzychu. Stwierdziłem, że zostałem porwany, ponieważ odbyło się to pod groźbą użycia siły oraz bez udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień, mimo moich wielokrotnych żądań. W WUSW kazano nam stać w pewnej odległości od ściany oraz zabroniono nam rozmawiać. W tych warunkach przetrzymywano nas wszystkich przez blisko trzy godziny. Gdy zwróciłem uwagę jednemu z funkcjonariuszy, na niestosowność traktowania nas, odpowiedział m.in. cytując: "Dla takiego jak pan to nawet naboju szkoda". Następnie bez jakichkolwiek wyjaśnień zostałem zamknięty w tamtejszym areszcie do dnia 15.04.1985 do godz. 13.30. Przy opuszczaniu aresztu funkcjonariusz SB powiadomił mnie, że władze uczelni, w której pracuję zostaną powiadomione o moim udziale w nielegalnym zgromadzeniu, nie umiał natomiast mi wyjaśnić, co to jest nielegalne zgromadzenie. Chciałbym również dodać, że na czas aresztowania odebrano mi medalik oraz różaniec, co traktuję jako poważne naruszenie prawa do swobody praktyk religijnych. W związku z powyższym domagam się od Pana wyjaśnień, dla czego doszło do tak drastycznego naruszenia prawa przez funkcjonariuszy MO i SB. Domagam się również jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: czy za każdym razem gdy będę udawał się z prywatną wizytą, będę musiał uzyskać zezwolenie miejscowego naczelnika wydziału spraw społeczno-administracyjnych na odbycie tej wizyty? Jednocześnie oświadczam, że nie mam żalu do żadnego z funkcjonariuszy i zgodnie z przyjętą przeze mnie zasadą nie stosowania przemocy, nie domagam się ukarania kogokolwiek, domagam się jednak, aby Pan uczynił wszystko co w Pańskiej mocy, aby podobne zdarzenia nie miały miejsca w przyszłości. Do wiadomości : JE ks. abp dr Henryk Gulbinowicz

JM Rektor prof. dr hab. inż. Jan Kmita

WIEŹNIOWIE POLITYCZNI Z WROCŁAWIA i okolic, kwiecień 1985 r. :

SKAZANI :

- Bogdan Dariusz, W-w, wyrok: 15 m-cy
- Bronisław Dorańczyk, W-w, 1 rok
- Vacław Dura, W-w, 10 m-cy
- Józef Falczyński, W-w, 10 m-cy
- Zbigniew Korczowski, Lubin, 4,5 roku
- Miroslaw Młodek, Lubin, 3,5 roku
- Andrzej Pokorski, Wodzisław Sl., 3,5 roku
- Dominik Szymański, W-w, 1 rok
- Marek Wiatrak, W-w, 1 rok
- Stanisław Zabielski, Lubin, 5,5 roku
- Mieszek Zobik, Wodzisław Sl., 3,5 roku

ARESZTOWANI :

- Piotr Buzar, W-w, areszt: II-85
- Władysław Frasyniuk, W-w, II-85
- Roman Kowalczyk, W-w, III-85
- Jan Madej, Lubin, III-85
- Sławomir Niecko, W-w, II-85
- Tadeusz Popiela, W-w, XII-84
- Stanisław Sakwa, Lubin, XII-84
- Zbigniew Skiba, Lubin, III-85
- Mitosław Sylwestrzak, W-w, IV-85
- Roman Tomkiewicz, W-w, IX-84

/ lista niepełna /

W Polsce na początku kwietnia przebywało w więzieniach ok. 150 więźniów politycznych. W TYŁ - MARSZ ! Zaczniemy od porównania: co za przeciętną dniówkę może kupić wykwalifikowany robotnik w PRL i RFN /dane dla RFN - w nawiasach, dla robotnika PRL przyjmujemy wynagrodzenie 20 tys. zł miesięcznie/; jałek - ok. 50 szt./ok. 370 szt./, kurczęta - 1.8 kg /18 kg/, kawa - 0.25 kg /4,5 kg/, masło - 2 kg /5 kg/, cukier - 14 kg /41 kg/, benzyna - 15 l /72 l/ itd. itd. Według nieoficjalnych szacunków "Komitetu Polska - 2000" PAN, obecny poziom średniej płacy realnej osiągnął poziom z... 1945r. Udział wydatków na żywność już w latach 1980-82 skoczył z 34 do 47% budżetu przeciętnej rodziny, a odsetek rodzin żyjących poniżej minimum socjalnego : z 21 do 30%. A obecnie ? Rząd Jaruzelskiego kontynuuje "zwrot na Wschód". Ostatnio rzecznik Kościelnego Funduszu Pomocy dla Rolników Indywidualnych, Sławomir Siwak, w reakcji na wypowiedź szefa Urzędu d/s wyznań A. Łopatki /że Fundusz nie ma pieniędzy/ oświadczył, że Fundusz zdobył już 28 mln dol. i jest w pełni przygotowany do wdrożenia wstępnego programu. Ponadto Fundusz zdobył gwarancje wa wpływy w wys. 178 mln dol. rocznie. Niezarejestrowanie Funduszu wskazuje, zdaniem S. Siwaka, na "Ignorowanie przez partię k rząd tragicznej sytuacji żywnościowej kraju". Rząd jednsk, jak wiadomo, ma swój plan - podwyżki cen mięsa. W ten właśnie sposób będzie próbował zwiększyć ilość mięsa na hakach /?!/. I jak informują partyjne gazety: żadnej zmiany kierunku, żadnej "restauracji kapitalistycznych stosunków produkcji" nie będzie. Obowiązuje komenda: "W tył - marsz !". A rząd się wyżywi.

Poniżej publikujemy Apel-propozycję środowisk młodzieżowych Wrocławia. red.
 APEL 14.05. mija kolejna rocznica śmierci zamordowanego Grzegorza Przemyka. Jego śmierć
 pozostanie na zawsze dla nas zbrodniczym aktem "władzy" wobec młodego pokolenia.
 Zwracamy się do wszystkich ugrupowań młodzieżowych, do wszystkich niezależnych organiza-
 cji o poparcie, aby dzień 14 maja stał się Dniem Młodzieży. Tego rodzaju święto jest nam
 bardzo potrzebne, tak samo jak 1 Maja potrzebny jest robotnikom. Geneza powstania Dnia
 młodzieży byłaby podobna do idei powstania święta ludzi pracy. Obydwa święta zrodziła
 krew niewinnych ofiar. Chcemy, aby ten dzień - 14.05. - stał się dniem solidarności i pa-
 mięci o tych wszystkich, którzy oddali swoje życie w imię wolności i sprawiedliwości.
 Jeszcze raz zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich o poparcie tej inicjatywy.
 Pamiętaj - 14 maja - Dniem Młodzieży.
 podpis: m.in. Międzyszkolny Komitet Oporu, inne organizacje i redakcje pism młodzieży
 Wrocławia.

OSY I ODCŁOSY xxx Rosja nie lubi Papieża Polaka więc i PZPR /Partia Zawsze Popiera -
 jąca Rosję/ nie lubi Papieża. I nic dziwnego. Cytujemy słowa Jana Pawła II
 na XVIII Dzień Pokoju: "Oto pierwsze wezwanie, jakie pragnę skierować do Was, młodych lu-
 dzi dnia dzisiejszego: nie lękajcie się! Nie lękajcie się Waszej młodości i Waszych
 głębokich pragnień szczęścia, prawdy, piękna i trwałej miłości! /.../ Jest dla Was czymś
 wstrząsającym to, że tak wielu ludzi jest poddawanych uciskowi - w zakresie ich dzia-
 łalności politycznej i spraw duchowych, i nie może korzystać ze swoich podstawowych praw
 ani jako jednostki, ani jako wspólnota. /.../ Nie uchylajcie się jednak od poszukiwania
 prawdy i prawdziwych odpowiedzi na stojące przed Wami pytania. Nie lękajcie się!"
 xxx 13 kwietnia br. comiesięczna msza św. w intencji Ojczyzny i Solidarności odprawiana
 w Katedrze Wrocławskiej znów, jak w stanie wojennym, była obstawiona przez ZOMO. Po mszy
 wychodzący napotkali milicyjny mur /tuż koło figury Matki Bożej!/. Tłum stanął i odśpie-
 wał "Ojczyzno ma...". Potem mur rozluźnił się nieco, część ludzi przeszła, ale wkrótce cy-
 wile z pałami w kieszeniach i rękawach zaczęli bić i wyłapywać /razem z mundurowymi/
 młodych ludzi do bud. Normalizacja. xxx Przewodniczący Zarządu Uniwersyteckiego Sa-
 morządu Studentów we Wrocławiu, kol. Mieczysław Piotrowski przesłał do redakcji "Słowa
 Polskiego" i Akademickiego Radia Wrocław oświadczenie, w którym pisze m.in.: "Oświadczam,
 że "wywiad", który ukazał się w "Słowie Studentów"/nr110 z 4.04.85/ - stałym dodatku ty-
 godniowym do "Słowa Polskiego" - zamieszczono bez mojej wiedzy i zgody. /.../". Tak to
 przygotowuje się tzw. opinię studencką. xxx W tych dniach do dyrektora Przedsiębiorstwa
 Robót Izolacyjnych zadzwonił prezydent miasta Apoznański z poleceniem natychmiastowego
 pomalowania elewacji. Dyrektor zaskoczony tłumaczył się brakiem środków do wykonania ta-
 kiej pracy. Audytorzy, materiały! Odpowiedź prezydenta brzmiała mniej więcej tak: "Dzwoniłem
 wcześniej do dyrektora innego przedsiębiorstwa, tłumaczył się tym samym i dzisiaj już
 nie jest dyrektorem. Następnego dnia dyrektor P.R. Izol. zgodził się na wszystko. Miasto
 ma błyszczeć - Generał lubi porządek - fasada w górę!" xxx Kiedy w ubiegłym roku tzw.
 nieznani sprawcy spalili samochód Arcybiskupa Henryka Gulbinowicza, wówczas na te okoli-
 czność kierowcę samochodu przesłuchiwał... Waldemar Pękala. xxx "Solidarność Wałcza-
 ca - Oddział Trójmiejski" - taki tytuł nosi pismo naszej Organizacji, którego pierwszy nu-
 mer ukazał się w kwietniu na Wybrzeżu Gdańskim. Witamy z radością.

CYTELNIKU! Niedługo zaproszą Cię do urny. Czy oddasz komunie swoje obywatelskie sumie-
 nie? NIE GŁOSUJESZ - WYBIERASZ PRAWDĘ!

DZIĘKUJEMY: Lampa-1500, Salamandra-2000, Plastus-1000, Józef-odzież i obuwie, Tulipan-
 3000, Wrzos-500+kartka, Grajek-papier, Stokrotki-1200, Wiktoria-1000, Albert-
 1000, Skrzaty-1000, DIP dla FPR-3000, Nauczyciele ze Szczepina-2000, Mrówki-2000, Mater-1000,
 500+800, DaVel-900, Orsus-500, A.S.-349, I.Z.-651, Wiśnia-2000, Mak-1000, Kontakt-zdjęcia z Ka-
 tynia, Iran-1000, Pani Maria-strzykawki i igły, Pog-800, Alex-1T, 2WT, 1P, Kolumb, 200, Stan z Ch.
 -100, podziękowanie dla Józefa-Antoniego-400, Anglik-2000, A.S.-1 /sprostowanie/, Gniewko-
 4000, Zomo Krak.-5000, Kra-1000, Rodzinka-800, Fred-za przechowanie, Kierowniczką-za wielo-
 krotną pomoc.

SW nr 9/102 zamknięto 23.04.1985 r. Wydaje Ag. Inf. SW
 Podaj dalej, prześlij na wieś! ALKOHOL - TWOJ WRÓG! A KOMUNIZM?
 PIJAC STAJESZ SIĘ CZERWONYM!

Wpłaty z Regionu Warmińsko-Mazurskiego Kucharka 1,5 Tabaza 1000 Kazik 1500 (przepraszamy
 za opóźnienie) Joanna 1200 J.Kowalski 3300. Boberowi dziękujemy za papier.